

*Sygn. akt VI ACa 1603/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 27 października 2017 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Jolanta Pyżlak (spr.)*

*Sędzia SA – Krzysztof Tucharz*

*Sędzia SA – Jacek Sadowski*

*Protokolant: – sekretarz sądowy Paulina Czajka*

*po rozpoznaniu w dniu 27 października 2017 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa B. H.*

*przeciwko Skarbowi Państwa - (...) w W. i P. W.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 3 lutego 2016 r.*

*sygn. akt XXV C 1301/15*

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od B. H. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt VI ACa 1603/16

## UZASADNIENIE

B. H. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa – (...) w W. pozew o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 2 000 000 zł oraz od P. W. kwoty 500 000 złotych, a także kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że wniósł pozew przeciwko pozwanym za świadomą przestępczą działalność referendarza sądowego naruszającego prawo postępowania cywilnego wyrażającego się wydaniem nieuprawnionej decyzji o zwrocie pozwu w sprawie I C 377/15 Sądu Okręgowego w Warszawie.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa – (...) w W. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Pozwany P. W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2016 r. Sygn. XXV C 1301/15 Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (pkt 1) i zasądził od powoda B. H. na rzecz Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 300 zł tytułem kosztów procesu, w pozostałym zakresie odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu ( pkt 2).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej:

Powód B. H. wniósł przed Sąd Okręgowy w Warszawie powództwo przeciwko M. C. w sprawie I C 377/15 wyłączonej do odrębnego rozpoznania ze sprawy I C 47/15 tego Sądu. Zarządzeniem z dnia 14 kwietnia 2015r. powód został wezwany do uzupełnienia braków formalnych pozwu w terminie tygodnia pod rygorem zwrotu pozwu i poinformowany o wyłączeniu sprawy przeciwko M. C. do odrębnego rozpoznania. W oznaczonym terminie B. H. nie wykonał zarządzenia nie uzupełniając tym samym braków formalnych pozwu. Powód złożył pismo, lecz nie uzupełnił w nim braków formalnych pozwu. Zarządzeniem z dnia 26 maja 2015 roku referendarz sądowy w (...) Wydziale (...) w osobie P. W. zwrócił pozew w sprawie IC 377/15 wobec nieuzupełnienia braków formalnych pozwu. B. H. wniósł skargę na zarządzenie o zwrocie pozwu. W dniu 12 sierpnia 2015r. Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucił skargę na czynność referendarza sądowego z uwagi na jej wniesienie po terminie.

Powyższy stan faktyczny został przez Sąd Okręgowy ustalony na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach o sygnaturze IC 377/15 Sądu Okręgowego w Warszawie.

Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo jest niezasadne. Wskazał, iż w myśl art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia. Szkada może mieć charakter materialny jak i niematerialny – krzywda. Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Konstrukcja art. 417 k.c. oparta jest na ogólnej formule deliktu. Przesłanki odpowiedzialności w świetle powyższego przepisu to przede wszystkim wystąpienie szkody. Ponadto, szkoda ta musi być wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej (w sferze imperium), a także musi istnieć normalny, adekwatny związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy a powstaniem szkody. Znaczenie przypisywane pojęciu związku przyczynowego oraz szkody, nie odbiega od znaczenia tych terminów na tle odpowiedzialności za czyny niedozwolone (art. 361 k.c.). Skarb Państwa i jednostki samorządu terytorialnego ponoszą odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swoich działań i zaniechań. Kompensacja szkody obejmuje poniesione straty (damnum emergens) oraz utracone korzyści (lucrum cessans). Zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 KC), przyznanie odszkodowania zależne jest od wykazania przez poszkodowanego wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej.

Z treści art. 417<sup>1</sup> §2 k.c. wynika, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą.

Sąd Okręgowy uznał, iż powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa ani pozwanego P. W..

Powód wywodzi swoje roszczenia z bezprawnego w jego ocenie orzeczenia, natomiast nie przedstawił prejudykatu w rozumieniu art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. stwierdzającego bezprawność orzeczenia, które rzekomo wyrządziło mu krzywdę co powoduje, że już tylko z tego powodu jego powództwo wobec Skarbu Państwa nie mogło być uwzględnione.

W ocenie tego Sądu nie zachodzą przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa i P. W.. Na ich spełnienie się nie wskazuje stan faktyczny sprawy. Przede wszystkim nie zachodziło niezgodne z prawem działanie Skarbu Państwa oraz referendarza sądowego P. W., którego działanie polegające na wydaniu zarządzenia o zwrocie pozwu miało miejsce w ramach wykonywania przez niego obowiązków służbowych i znajdowało umocowanie a treści art. 130§2 k.p.c. w zw.

z art. 130<sup>5</sup> k.c.. Nadto z treści pozwu nie wynika nawet, aby powód doznał jakiegokolwiek krzywdy poprzez działanie Skarbu Państwa czy P. W.. Powód nie wskazał na czym polega krzywda z tytułu której domaga się zadośćuczynienia. Z treści jego zeznań nie wynika w ogóle, aby poniósł jakąś krzywdę. W swoich zeznaniach podał, że domaga się kwoty 2 000 000 zł, ponieważ taką kwotę stracił w skutek zwrotu pozwu w sprawie IC 377/15.

Sąd Okręgowy zauważył, iż nie wiadomo czy w przypadku, gdyby nie doszło do zwrotu pozwu w sprawie IC 377/15, powód wygrałby proces czy uzyskałby jakiegokolwiek świadczenie, nie mówiąc już o 2 000 000 złotych. Przede wszystkim, zwrot pozwu nie pozbawiał powoda możliwości ponownego wniesienia pozwu, po zwrocie pozwu powód mógł wnieść pozew po raz kolejny uzupełniając braki, co więcej nadal może go wnieść, a tym samym nie został pozbawiony możliwości uzyskania 2 000 000 złotych, których zapłaty domagał się w sprawie I C 377/15.

W ocenie Sądu I Instancji – wobec braku istnienia szkody po stronie powoda związanej z niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej, czy szkody spowodowanej przez P. W., zbędnym jest badanie wystąpienia dalszej przesłanki odpowiedzialności tj. istnienia związku przyczynowego pomiędzy szkodą a działaniem lub zaniechaniem. Poza tym stan faktyczny sprawy, jak też twierdzenia powoda nie pozwalają w jakimkolwiek stopniu przyjąć, że spełnione są szczególne przesłanki domagania się zadośćuczynienia, o których mowa w przepisach Tytułu VI Kodeksu Cywilnego.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 415 k.c. i 417§1 k.c. Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu, na podstawie art. 102 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa tylko część kosztów procesu w wysokości 300 złotych i odstępując od obciążania powoda kosztami procesu w pozostałym zakresie, ze względu na jego trudną sytuację materialną. Wskazał, iż powód inicjując postępowania powinien pokrywać koszty procesu poniesione przez drugą stronę, a jeśli jego sytuacja majątkowa jest trudna przynajmniej w zakresie w jakim pozwalają na to jego możliwości zarobkowe.

Od powyższego wyroku powód wniósł apelację, zaskarżając wyrok w całości i podnosząc następujące zarzuty:

- naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania skutkujących niedopuszczalnym oddaleniem pozwu;
- nieważność postępowania w I instancji,
- pominięcie faktu, iż Sąd I Instancji był związany uznaniem powództwa i winien rozpoznać pozew w oparciu o stosowne artykuły prawa uwzględniającego powództwo;
- naruszenie w sprawie przeciwko Skarbowi Państwa - art. 415 i 417 k.c. w związku z art. 13 Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności,
- naruszenie w sprawie przeciwko P. W. art. 35 k.p.c. w związku z art. 361 k.c. oraz art. 417 k.c. w związku z art. 6 i 13 Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności;
- pominięcie dowodu z pisma procesowego powoda, w którym wskazał, iż żąda zasądzenia 2 000 000 zł od M. C., podczas gdy Sąd nieprawidłowo ustalił, iż powód nie wykonał zarządzenia referendarza sądowego w przedmiocie wskazania kwoty, której domaga się od pozwanej.

W konsekwencji powód wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa kosztów procesowych powoda od apelacji w wysokości 150 000 zł oraz zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i uwzględnienie jego roszczeń w całości. Wniósł także o przeprowadzenie dowodów z dokumentów w postaci:

- pisma procesowego powoda stanowiącego pozew przeciwko M. C. na okoliczność żądania w nim kwoty 2 000 000 zł;

- pisma procesowego powoda z dnia 07 maja 2015 r. na okoliczność powołania się powoda, iż żąda tych samych dwóch milionów zł od M. C., które ujął w pozwie na ostatniej stronie;

- zarządzenia wydanego przez pozwanego W. z dnia 26 maja 2015 r. w którym poświadcza on nieprawdę, iż pismem z dnia 07 maja 2015 r. powód odmówił podania kwoty, której zasądzenia się domaga.

Powód w apelacji wniósł także o zasądzenie dodatkowych kwot od pozwanych, jednakże na rozprawie apelacyjnej to żądanie wycofał.

Strona pozwana wносиła o oddalenie apelacji, ewentualnie częściowe jej odrzucenie, zaś Skarb Państwa także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu nieważności postępowania, należy stwierdzić, iż zarzut ten jest niezasadny. Zgodnie z art. 379 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi:

- 1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna;
- 2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany;
- 3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona;
- 4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy;
- 5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw;
- 6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Żadna ze wskazanych w ww. przepisie okoliczności nie zachodzi w niniejszej sprawie. Powód też nie precyzuje bliżej w uzasadnieniu apelacji swojego zarzutu.

Uznanie powództwa jest aktem dyspozycyjności materialnej pozwanego, który za zasadne uznaje zarówno roszczenie powoda, jak i przyznaje uzasadniające je przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne, a w konsekwencji godzi się na wydanie wyroku uwzględniającego żądanie pozwu (zob. wyrok SN z dnia 14 września 1983 r., III CRN 188/83, OSNC 1984, nr 4, poz. 60). W niniejszej sprawie żaden z pozwanych nie złożył oświadczenia o uznaniu powództwa w rozumieniu art. 213§2 k.p.c., a zatem zarzut z tym związany jest bezprzedmiotowy.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 35 k.p.c., zgodnie z którym powództwo o roszczenie z czynu niedozwolonego można wytoczyć przed Sąd, w którego okręgu nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Sąd Okręgowy był właściwy do rozpoznania niniejszej sprawy, zarówno z uwagi na właściwość miejscową, jak i rzeczową.

Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach I C 377/15 Sądu Okręgowego w Warszawie zgodnie z wnioskiem powoda (k. 58 – postanowienie dowodowe), w tym z dokumentów w postaci pism procesowych powoda i zarządzenia referendarza z dnia 26 maja 2015r., a zatem zarzut powoda związany z pominięciem tych dokumentów jest również niezasadny. Wprawdzie z załączonej przez powoda do pozwu kopii jego pisma z 7 maja 2015r. wynika, iż powołał w nim kwotę 2 000 000 zł jako roszczenia przeciwko M. C., jednakże

wobec braku przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych, nie miało to ostatecznie znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c. pozew powinien czynić zadość warunkom pisma procesowego (art. 126 k.p.c.), a nadto zawierać:

1) dokładnie określone żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe także oznaczenie wartości przedmiotu sporu, chyba że przedmiotem sprawy jest oznaczona kwota pieniężna;

2) przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, a w miarę potrzeby uzasadniających również właściwość sądu.

Pisma sporządzane przez powoda są napisane chaotycznie, nie zachowują wymogów formalnych wskazanych w art. 126 § 1 k.p.c., często trudno zrozumieć o co mu chodzi, a styl formułowania żądań narusza powagę sądu. Stąd też nic dziwnego, że niekiedy powód jest wzywany do wyjaśnienia żądań, które w jego ocenie zostały już sprecyzowane dostatecznie.

Jednakże nawet jeśli zarządzenie referendarza o zwrocie pozwu było niesłuszne, to powód mógł wnieść w określonym terminie skargę na czynności referendarza lub nowy pozew, w którym jego żądania byłyby sprecyzowane w sposób prawidłowy, jak tego wymaga treść art. 126 § 1 k.p.c.

Wbrew zarzutom apelacji pozew zwrócony nie wywołuje skutków prawnych związanych z powagą rzeczy osądzonej (art. 130 § 2 k.p.c. „pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu”). Powaga rzeczy osądzonej w trybie procesowym dotyczy jedynie prawomocnych wyroków (art. 366 k.p.c.).

Jednakże niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę na fakt, iż w niniejszej sprawie powód domagał się zadośćuczynienia. W świetle przepisów kodeksu cywilnego zadośćuczynienie może być przyznane: w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 445§1 k.c. w zw. z art. 444 §1k.c.), w przypadku pozbawienia wolności oraz w wypadku skłonienia za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному (art. 445§2 k.p.c.); członkom rodziny zmarłego (art. 446§4 k.c.) oraz w przypadku naruszenia dóbr osobistych (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.). Żadna z tych okoliczności nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Powód wprawdzie powoływał się w swoich zeznaniach na naruszenie jego prawa do sądu, ale zgodnie z utrwalonym orzecnictwem - prawo do sądu, w tym także prawo do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki, zagwarantowane w art. 6 Konwencji praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. 1993 Nr 61 poz. 284) stanowi istotną gwarancję ochrony praw obywatelskich i jeden z fundamentów demokracji, nie stanowi jednak dobra osobistego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, LEX nr 598758: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyrokach z 29 stycznia 2014r. I ACa 1257/13 LEX nr 1455657 i z dnia 23 listopada 2015 r., VI ACa 1622/14, LEX nr 2050824: Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 22 kwietnia 2016 r., I ACa 99/16, LEX nr 2061811: Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 24 stycznia 2014 r., I ACa 1458/13, LEX nr 1554653). Również ewentualne uchybienia procesowe, w tym naruszenia praw procesowych stron postępowania podlegają kontroli instancyjnej, nie uzasadniają jednak zastosowania cywilnoprawnych środków ochrony dóbr osobistych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 grudnia 2011 r. I ACa 587/11 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2004 r. V CK 69/04).

Należy też zauważyć, iż powód w niniejszej sprawie nie został pozbawiony prawa do skorzystania z kontroli instancyjnej w rozumieniu art. 13 ww. Konwencji, bowiem zarządzenie o zwrocie pozwu zostało mu doręczone z pouczeniem o terminie i sposobie zaskarżenia, z czego – jak wynika z jego przesłuchania - nie skorzystał w określonym ustawą terminie.

Nawet przyjmując, iż powód domagał się naprawienia szkody majątkowej czyli odszkodowania, a nie zadośćuczynienia, ma rację Sąd I Instancji, iż powód również nie wykazał tego rodzaju szkody. Samo twierdzenie,

że polega ona na pozbawieniu kwoty odpowiadającej zgłoszonemu żądaniu pozwu jest oczywiście niewystarczające. Szkoda musi być rzeczywiście poniesiona, a między wydaniem zaskarżonego orzeczenia a powstaniem szkody musi zachodzić normalny, adekwatny związek przyczynowy, a szkoda musi być spowodowana przez wydanie orzeczenia, a zatem powinna powstać później niż w dacie wydania orzeczenia. Twierdzenie o pewnym wygraniu procesu w tak oznaczonym zakresie oparte jest jedynie na przypuszczeniu, hipotetycznym przebiegu zdarzeń, a nie na sprawdzalnym fakcie. Judykatura zgodnie przyjmuje, że nieuwzględnienie powództwa w żądanej wysokości nie może być utożsamiane z wyrządzeniem szkody (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2015 r., II CNP 15/15 oraz z dnia 12 marca 2015 r., II CNP 54/14 - nie publ.).

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym istnienia związku przyczynowego należy ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*) i czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia. Taki związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju zdarzeń. W niniejszej sprawie zarządzenie o zwrocie pozwu nie stanowiło warunku koniecznego wystąpienia szkody, bowiem po pierwsze nie wiadomo czy powód wygrałby proces przeciwko M. C. ani czy wyegzekwowałby od niej zasądzoną kwotę, po drugie - jak wyżej wskazano - zarządzenie o zwrocie pozwu nie pozbawiało powoda możliwości ponownego wniesienia pozwu.

Określona w art. 417 k.c. konstrukcja odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej zakłada wyłącznie odpowiedzialność osoby prawnej ( w tym przypadku Skarbu Państwa). Odpowiada ona za zachowania osób tworzących jej strukturę organizacyjną i bez względu na miejsce zajmowane w tej strukturze zachowania tych osób fizycznych „obciążają” tę osobę prawną. Odpowiedzialność osób prawnych na podstawie art. 417 k.c. i art. 417<sup>1</sup> k.c. jednak nie uchyła odpowiedzialności osób fizycznych, bezpośrednich sprawców szkody, na podstawie art. 415 k.c. W przypadku ustalenia odpowiedzialności obu podmiotów będzie mieć ona charakter solidarny (art. 441 k.c.). Jednak jak się wskazuje w literaturze - przy ocenie stanu prawnego należy uwzględnić ochronę udzielaną pracownikom przez przepisy prawa pracy (por. art. 120 k.p.). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2005 r. (II CK 27/05, LEX nr 311305) wskazano, że należy odróżnić odpowiedzialność osobistą podmiotu orzekającego lub podejmującego decyzję i odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Ta pierwsza oparta jest na zasadzie winy (art. 415 k.c.), jednak nietrafność orzeczenia lub decyzji i ich wzruszenie w toku instancji nie oznaczają winy tego wykonawcy władzy publicznej: „Obciążenie sędziego „wizją” odpowiedzialności dyscyplinarnej czy cywilnoprawnej „za wyrok” oznaczałoby pozbawienie go niezawisłości i swobody orzekania”. Natomiast przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę jest bezprawność, którą należy rozumieć jako niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie także sędziego czy referendarza przy wykonywaniu władzy sądowniczej.

Art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. statuuje odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną niezgodnym z prawem prawomocnym orzeczeniem. Powyższy przepis w odniesieniu do prawomocnych orzeczeń sądów ustanawia konieczność uzyskania w odrębnym postępowaniu stwierdzenia niezgodności tego orzeczenia z prawem (tj. w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia uregulowanej w art. 424<sup>1</sup> i n. k.p.c.), jednak wymóg ten został zniesiony przez art. 424<sup>1</sup> b k.p.c. w odniesieniu do prawomocnych orzeczeń od których skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie przysługuje, jeżeli strona skorzystała z przysługujących jej środków prawnych. Zgodnie z tym przepisem - w wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych.

Wprawdzie od zarządzenia o zwrocie pozwu skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem nie przysługuje, ale też powód nie wniósł w terminie środka zaskarżenia od tego zarządzenia. Ww. przepis wyłącza dochodzenie odszkodowania w sytuacji, gdy strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych. Wymaganie

skorzystania z przysługujących stronie środków prawnych wynika z przyjętego przez prawodawcę założenia, że odpowiedzialność Skarbu Państwa przewidziana w art. 77 Konstytucji RP i art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. może wchodzić w grę tylko wtedy, gdy poszkodowany uczynił wszystko, aby nie dopuścić do powstania szkody. Inaczej mówiąc, obowiązkiem strony jest wykorzystanie wszystkich istniejących w systemie środków prawnych i dopiero ich bezskuteczność lub brak może – w wypadku wystąpienia szkody – uzasadniać odpowiedzialność państwa. W niniejszej sprawie powód tych środków nie wykorzystał (czynność procesowa podjęta przez stronę po upływie terminu jest bezskuteczna – art. 167 k.p.c.).

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 415 k.c. w odniesieniu do odpowiedzialności pozwanego P. W.. Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, iż zarządzenie o zwrocie pozwu wydał on w ramach wykonywania swoich służbowych obowiązków, a nawet jeśli popełnił błąd, to nie oznacza to automatycznie, iż można mu przypisać winę i tym samym odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego. Ponadto - nie wykazano, że powód poniósł szkodę z tego tytułu i że zachodzi związek przyczynowy między zarządzeniem wydanym przez pozwanego a ewentualną szkodą powoda. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż okoliczności te nie zostały wykazane.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800) w zw. z art. 102 k.p.c., mając na uwadze fakt trudnej sytuacji majątkowej powoda i jednocześnie uznając, iż powinien on ponieść chociażby część kosztów wywołanych niezasadnie wniesioną apelacją.